

# Agata Budzyńska, Dramat

A kiedy było już za późno  
Ofiarowałaś ciepło rąk  
Tych kilka chwil i jakiś uśmiech  
Jakbyś zrozumiał swój błąd  
Zabrakło szansy do odwrotu  
Cisza przed burzą do rozstania  
Zostało tylko kilka pytań  
I jakiś dramat do zagrania  
Co było robić - płakać, śmiać się  
Mówić tak, a może nie  
Czy ratować stare mosty  
Czy do końca palić je  
Dobra mina do złej gry  
To na długo nie wystarczy  
Ty wiedziałaś jak mi ciężko  
Rzucać zawsze wszystkie karty  
Bezszelestnie krok za krokiem  
Przyszedeł czas i chęć do buntu  
Marna sztuka finał, koniec  
Wielki dramat w złym gatunku